

7 cech osoby myślącej krytycznie

W pierwszej części Poradnika Krytycznego Myślenia starałem się zarysować, w jaki sposób można ocenić jakość własnego myślenia, a dokładniej – poszczególne jego aspekty.

Wydaje się zatem, że drugim krokiem powinno być **wskazanie postaw, które pomogą wyeliminować z codziennej praktyki przyzwyczajenia spowalniające lub blokujące nasz rozwój intelektualny**. Tak naprawdę dopiero tutaj rozpoczyna się prawdziwe dźwiganie intelektualnych ciężarów, ponieważ zmiana własnych nawyków myśleniowych to zmiana siebie. A wiadomo, łatwiej zmieniać innych.

1. Pokora

Najważniejsza i zarazem najmniej powszechna cecha wśród ludzi. **Pokory nie należy mylić z brakiem pewności siebie**. Zdrowa pokora to pokora wynikająca z niczego innego jak właśnie pewności siebie, przekonania o swoich mocnych i słabych stronach, zdrowego rozsądku. **Przejawia się ona świadomością, że nie ma ludzi nieomylnych, że jesteśmy niedoskonalimi i uczymy się całe życie**. Pokora pozwala przyznać się przed sobą i innymi (jeśli to konieczne), że nie zawsze mamy rację i że są ludzie mądrzejsi od nas. W praktyce pokora może realizować się w używaniu następujących sformułowań: „Tak, masz rację”, „Możliwe, że jestem w błędzie”, „Nie słyszałem o tym wcześniej – opowiesz więcej?”, „Nie rozumiem, proszę wyjaśnij”.

2. Odwaga intelektualna

Odwaga intelektualna ma dwa wymiary. Pierwszy to **gotowość do spojrzenia poza horyzont własnych poglądów**, a najczęściej po prostu uprzedzeń. Zbyt chętnie mylimy jedno z drugim. Drugi wymiar to **odwaga w konfrontowaniu poglądów innych, a szczególnie popularnych poglądów o jawnie fałszywym charakterze**. Innymi słowy – wchodząc między wrony, nie kracz jak one. W najgorszym wypadku po prostu nie kracz wcale. Są sytuacje, kiedy wyrażanie własnego zdania lub podważanie zdania rozmówcy jest zwyczajnie niepragmatyczne lub nie na miejscu (np. w pracy). Krytyczne myślenie nie jest postawą mesjanistyczną i nie wymaga od krytycznego myśliciela demaskowania wszystkich fałszerstw świata. Zresztą nie byłoby to możliwe z przyczyn praktycznych.

3. Empatia krytyczna

Empatia w ujęciu krytycznym to próba zrozumienia, **dlaczego ludzie myślą, to co myślą**. W fizyce reakcja powoduje reakcję i tak też jest z wyborami, poglądami, myśleniem. Jakkolwiek bezsensowne mogą nam się wydawać czyjeś poglądy, zawsze wynikają one z czegoś konkretnego – indywidualnych przeżyć, błędów poznawczych, uprzedzeń, etc. **Empatia krytyczna** koreluje z umiejętnością dokładnej rekonstrukcji cudzych punktów widzenia oraz rozumowania wynikającego z przesłanek, założeń i pomysłów innych niż nasze własne. Empatia krytyczna to również przywoływanie z pamięci sytuacji, kiedy sami padliśmy ofiarą błędnego rozumowania lub manipulacji. Warto jednak pamiętać, że **empatia krytyczna nie oznacza akceptacji błędnego rozumowania czy fałszywych poglądów**. Co zatem? Po pierwsze **wynika z niej szacunek do rozmówcy**, a po drugie – **zrozumienie niezbędne do prowadzenia skutecznej debaty**. Jeśli uznamy, że fałszywe poglądy lub błędny tok myślenia są problemami, to aby je naprawić, **trzeba poznać ich podłoże**. Nie wystarczy przecież komuś powiedzieć, że białe jest białe, jeśli ten uważa, że jest czarne, prawda? Musimy zbadać, dlaczego tak uważa i co wpłynęło na siłę przekonania. Podobnie jest ze wszystkimi innymi problemami w życiu prywatnym czy zawodowym.

4. Dyscyplina

Dyscyplina to konsekwentne stosowanie standardów obiektywnej, krytycznej oceny informacji lub sytuacji bez względu na okoliczności. Krytyczne myślenie znajdzie zastosowanie we wszystkich sferach życia – prywatnym, rodzinnym, zawodowym, publicznym, etc. Wiadomo, że nie zawsze da się zachować trzeźwość umysłu i żelazną dyscyplinę, wszak nie jesteśmy robotami. Tym niemniej, gdy zawodzi dyscyplina, w sukurs przychodzi pokora, uczciwość i odwaga intelektualna.

5. Uczciwość

Skoro już mowa **uczciwości**, to wiedz, że mamę oszukasz, tatę oszukasz, ale siebie nie oszukasz. Jeśli nie potrafisz być uczciwy wobec siebie, to jak chcesz być uczciwy wobec innych? Zakładając oczywiście, że w ogóle chcesz. Jeśli nie chcesz, to nadal pozostaje kwestia Twojego własnego rozwoju, który **nie jest możliwy bez introspektywnej uczciwości**.

6. Dociekliwość

„Trzeba podważać wszystko, co się da podważyć, gdyż tylko w ten sposób można wykryć to, czego podważyć się nie da” – zwyczaj był mawiać Tadeusz Kotarbiński. Myśl ta nie straciła na aktualności i nigdy nie straci, gdyż bez dociekliwości, ciekawości świata i próby zrozumienia sensów rzeczy, jakkolwiek rozwój nie jest możliwy.

7. Zaufanie

Zaufanie, że w dłuższej perspektywie interesom naszym i ludzi w ogóle służyć najlepiej będzie nieskrępowany niczym rozum, dlatego dla krytycznego myśliciela, oprócz indywidualnego rozwoju, ważne będzie, by zachęcić ludzi do samodzielnego wyciągania wniosków poprzez rozwijanie własnych racjonalnych zdolności. Ale również **wiara, że z odpowiednią zachętą i dzięki treningowi ludzie mogą nauczyć się myśleć samodzielnie, tworzyć racjonalne punkty widzenia, wyciągać rozsądne wnioski, myśleć spójnie i logicznie**, przekonywać się nawzajem stosując racjonalne argumenty stając się przy okazji rozsądnymi ludźmi pomimo głęboko zakorzenionych „wad” ludzkiego umysłu oraz społeczeństwa, w którym żyjemy.

Zapewne w tym momencie część z Was wyobraża sobie, że krytyczny myśliciel będzie konsekwentnie oddelegowywał religie, przesady i wszystkie nieracjonalne sfery ludzkiej myśli do szuflady z napisem „ciemnogród i zabobon”. Oczywiście będzie to błąd. Negowanie zjawisk społecznych, kulturowych, cywilizacyjnych i innych tylko dlatego, że wydają nam się nieracjonalne, nielogiczne, nieweryfikowalne **jest ślepą uliczką złe pojętego racjonalizmu i prowadzi do tego samego, co neguje - dogmatyzmu**. A dogmatyzm i doktryniarstwo to **najwięksi wrogowie prawdy**, a więc myślenia.

Ale o tym opowiem w kolejnej części.

Tekst jest drugą częścią cyklu [Poradnik Myślenia Krytycznego](#).

Autor: Adam J. Wichura | [Psychologia myślenia racjonalnego](#)

Autor: racjonalista48

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](#)